



moich najl miejsc do



Autor:

Eugeniusz Buchczyk

Instruktor nurkowania. Nurkuje od 1984 r. Jego pasją są podróże. Uważa, że dzięki nim zdobył wiele przydatnych umiejętności, które wykorzystuje w życiu codziennym.

Nurkowanie, choć jest specyficznym sportem, w moim przekonaniu nie zasłużyło sobie na swoją opinię – jaką? Niektórym wydaje się, że wszystko inne jest łatwe, a nurkowanie to ekstremalna dziedzina sportu, ale czy to na pewno jest prawdą?

Firmom ubezpieczeniowym zależy na takim obrocie sprawy, aby dla osób uprawiających nurkowanie stawki były dużo większe, o daję się to odczuć przy zawieraniu umowy ubezpieczenia. Ale... czy te same firmy ubezpieczeniowe nie robią również tak, że stawki ubezpieczenia samochodu dla osób do 20. roku życia są większe niż dla emeryta?

Zastanowić się tu można, czy aby na pewno w powyższych przykładach firma ubezpieczeniowa ma na względzie dobro osoby ubezpieczanej, a może tu powiedzmy sobie wprost – dobro jest po stronie ubezpieczyciela, który pobiera większą składkę od ludzi aktywnych, wiadomo – posiadających większy dochód niż emeryci.

Podobna sytuacja jest w telewizji... Czy telewizja tak bardzo chętnie pokazuje i promuje akcje sprzątnięcia świata czy inne szczytne cele? Raczej szuka sensacji i tragedii, pokazując jak zawodny jest sprzęt, słyszymy o zatruciach, chorobach itd.

To wszystko jest takie trochę śmieszne, bo my ludzie to chcemy oglądać i tego szukamy... Ile z nas ogląda „Wiadomości”? Dużo! A proszę weź długopis, kartkę i zaznacz, ile jest pozytywnych (pozytywnych) wiadomości, a ile negatywnych? Pytanie: co chcemy oglądać – to zależy wyłącznie od nas...

Piękno niejedno ma imię

Ale wróćmy do tematu nurkowania. Wielu z nas chce zobaczyć wspaniałe miejsca i czyta, jakie to są najwspanialsze miejsca na ziemi pod względem nurkowym. Jednak czy na pewno to samo miejsce bę-

dzie równie wspaniałym miejscem dla innej osoby? Może się zdarzyć, że będąc tam za pierwszym razem będziemy widzieć coś ekstra i dla nas to będzie wspaniałe miejsce, ale odwiedzając to samo miejsce po raz drugi z inną osobą (osobami) możemy nie zobaczyć tego samego, czyli co? Czy już nie jest to wspaniałe miejsce? Jest, jak najbardziej i powinno dla Ciebie pozostać takim do końca życia.

Ile razy, gdy zaczynaliśmy nurkowania (w naszych Polskich wodach!) marzyliśmy, aby kiedyś zanurkować w takim miejscu, gdzie zobaczymy kolorowe ryby, żółwie, rekiny, delfiny, manty, wieloryby itd. Wielu z nas to widziało i co? I to właśnie jest wspaniałe i cudowne!

Twoja osobista lista

Więc każdy z nas może sobie w najbliższy weekend samodzielnie stworzyć własną listę 10 najwspanialszych miejsc nurkowych. 50% miejsc takich, w których już był oraz drugie 50% takich, które chciałby zobaczyć. Poproś o to sam partnera nurkowego (najlepiej kilku partnerów) i wymieńcie się tymi listami – zobaczcie jak są różne, chociaż jako partnerzy możecie mieć te same upodobania.

Do czego zmierzam:

- Do zabawy, bo to my tworzymy zabawę.
- Do uświadomienia, że to my nastawiamy tam „ucho”, gdzie i co chcemy usłyszeć.
- Do tego, aby zawsze wyciągać pozytywne wnioski, bo jak mój przyjaciel mówi, co Cię nie zabije, to cię wzmocni.

epszych nurkowania

Fot. Eugeniusz Buchczyk

Stworzenie takiej listy, o której napisałem powyżej jest na początku łatwe, ale jak się już usiadzie do niej to częste są zmiany i sprostowania – każdy z nas wiele widział, ale co ma wpisać w te naj... Każdy z nas jest inny i to powoduje, że każdy, co innego będzie chciał zobaczyć...

★ Miejsca, które zobaczyłem

Oto moja lista miejsc, które osobiście polecam:

1. Wielka Rafa Koralowa – Australia (Great Barrier Reef). Największa na świecie rafa, położona przy wschodnim wybrzeżu Australii. Jest to największa na Ziemi pojedyncza struktura wytworzona przez organizmy żywe, widoczna nawet z kosmosu jako biała smuga na tle błękitnego oceanu. To miejsce jest tak duże, że aby zobaczyć chociaż część, należy pojechać tam na 3 tygodnie. Czeką nas długa podróż z kilkoma przesiadkami samolotowymi. Rafa jest bardzo oddalona od brzegu, więc polecam safari nurkowe. Ja byłem w Cairns, ale polecam też inną miejscowość, aby mieć porównanie zobacz na mapie, to są ogromne odległości. Co ciekawego pod wodą? Jest wszystko, co już znamy, tylko o ok. 1/3 razy większe i więcej wszystkiego.

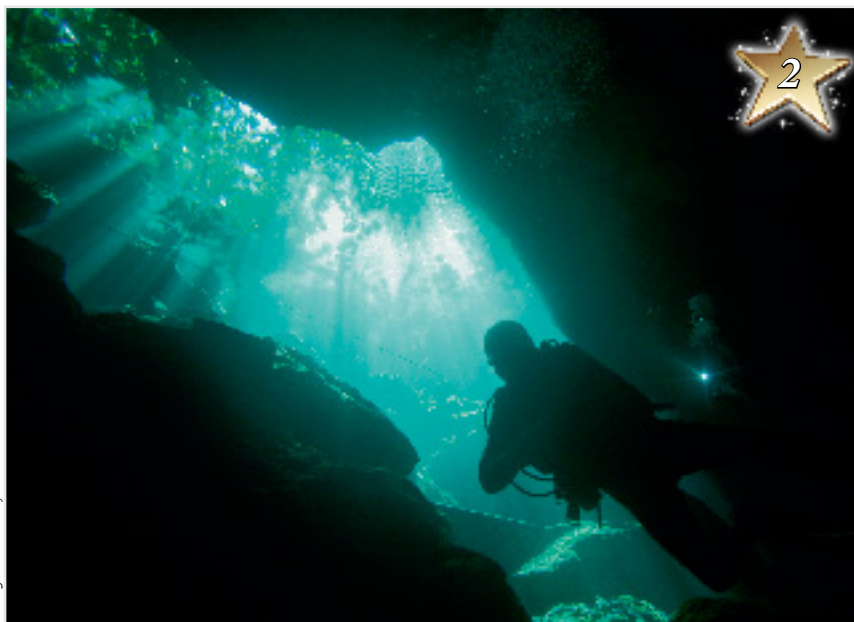
2. Meksyk: Cenoty. Podziemne rzeki wydrążone w skale wapiennej i gdzieś tam studnia zapadlisko (zwana cenotą), które odkrywa tę podziemną rzekę widoczną z powierzchni. Wiele z nich jest jeszcze niezbadanych, a wiele z nich to atrakcje dla nas nurków. Wspominam takie



Fot. Eugeniusz Buchczyk

jedno nurkowanie w miejscu o nazwie „Angelika” – średnica ok. 20 m i głębokość ok. 60 m. Na głębokości 40 m rozciąga się „mgła” – zawieszina (może siarkowodoru) po rozkładających się liściach z drzew i to właśnie nurkowanie w tej zawieszinie dawało dreszcz emocji. Nic ekstremalnego, na środku tej studni z dna wystaje wyspa do 40 m z powalonymi drzewami i z tych drzew „skakaliśmy” na „główkę” jak do basenu w tą mgłę – widok nie do opisan... ➡

Fot. Eugeniusz Buchczyk



Nurek stoi na pniu, robi skok ze spuszczonej delikatnie jacketem i szybuje w dół, wpadając w tę mgłę natychmiast dopompowuje jacket i pojawia się – wypływa z tej mgły – cudownie.

3. Belize: Blue Hole. Miejsce naprawdę odłudne, nurkowanie z dala od brzegu. Średnica „dziury” ok. 40 m i głębokość ok. 145 m. Częste pojawienie się rekinów daje dreszcz emocji, stalaktyty ogromne, 15 m długości. Widoczność do 60 m. Najlepiej zorganizować sobie kilkudniowe safari. Na łodzi bałagan jak w tych krajach, gdzie jest bieda, i wszystko toczy się bardzo powoli – trzeba to zaakceptować.

4. Malezja: Sipadan. No, niestety lub stety, ale na samej wyspie nie można zamieszkać – od kilku lat powodem jest kidnapping, więc to jest dla rządu wspaniałym rozwiązaniem, bo aby zanurkować trzeba więcej płacić – każdemu się opłaca, ale dla czego turyści mają płacić? Co zrobić. Tu są wspaniałe nurkowania, mnóstwo żółwi, które często można przyłapać na uprawianiu miłości, wcale się z tym nie kryją. Rafa jest olbrzymia. Ludność wesoła, uśmiechnięta i sprzedaje wszystko – nie kupujcie szczęk rekina i innych trofeów. Pod wodą warto zobaczyć groty, gdzie wpływają żółwie – uważana jest za cmentarzysko żółwi udających się na „wieczny odpoczynek”, ale sprawdźcie to, czy to mit?

5. Polinezja Francuska: Rangiroa. Oj... to miejsce specyficzne, uwaga na „smakowość powietrza” przeżyłem olej w oddychaniu... no właściciel nie poczuł tego, co ja i nie wymiotował tak jak ja, więc uczulam – sprawdzajcie smak powietrza przed każdym nurkowaniem nie tylko tam. Co pod wodą? Miejsce nurkowe to krater wulkanu, duże przypyły, ogromna obecność rekinów, jak i innych dużych „stworzeń” jak delfiny czy barakudy. Radzę nie karmić rekinów – karmienie zawsze powoduje u nich agresję, co może się skończyć dużym stresem.

Do tych 50% dodałbym może jeszcze takie miejsca jak Andamany (Indie), Hawaje, Malapascua (Filipiny), Zanzibar, Lofoty, Scapa Flow, Koh Tao (Tajlandia), Malediwy, Mauritius, Ras Muhammad Egipt itd. itd.

★ Miejsca, które chcę zobaczyć

6. Ocean Spokojny: Wyspy Galapagos. Wyspy słyną m.in. z ogromnych stad rekinów młotów i żółwi pływających przez ocean. Najbardziej znane to wyspy Wolf i Darwin.

7. Ocean Spokojny, Mikronezja: Archipelag Palau z porozrzucanymi pięknymi atolami i archipelagami. Dodatkowo nurkowanie w *Big Jellyfish Lake* wśród dwóch milionów meduz, które na szczęście nie parzą.

8. Yap i zatoka Chuuk (dawniej zwana Truk) Pierwsze to miejsce dużych mant, a drugie – wrakowisko godne zwiedzenia.

Fot. Eugeniusz Buchczyk



Fot. Eugeniusz Buchczyk



9. Norwegia: Nord Cap lub jeszcze bardziej na północ – bardzo surowy klimat, ale za to bogactwo pod wodą.

10. Kalifornia i nurkowanie z uchatkami – kalifornijskie uchatki pływające i bawiące się w wodzie to musi być wspaniałe i nurkowanie z nimi w zatopionym lesie gąszczu brunatnic.

I na koniec...

Dodam, że im dłużej człowiek patrzy na mapę – nieważne jaką – Polski, Europy czy świata – to wpisywałby do tej listy jeszcze i jeszcze. Bo ciągle jest coś nowego, coś wspaniałego. Znam takie miejsce na Madagaskarze, gdzie na dnie rafy koralowej uformowanej jak naturalny basen ze stromym spadem w otchłani Oceanu Indyjskiego wokoło mnóstwa kolorowych ryb można leżeć i patrzeć wokoło, widoczność 40–60 m i żadnego płetwonurka wokoło nie spotkałem i mam nadzieję, że tak pozostanie.

Życzę wyboru wspaniałych miejsc nurkowych, bezpiecznych i szczęśliwych nurkowań, a przede wszystkim zadowolenia z każdego i w każdym miejscu.



Fot. CN Yap Divers



Fot. Geri Murphy

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

„Magia wielkiego błękitu. Siedem kontynentów”

– filmowy przewodnik po podwodnym świecie już na Blu Ray.



„Magia wielkiego błękitu. Siedem kontynentów” to film, który każdy nurek obejrzy z przyjemnością ciesząc oczy widokami podwodnego świata – być może w oczekiwaniu na swoje kolejne wyprawy nurkowe...

Ale to także, a może przede wszystkim, doskonały przewodnik po najciekawszych miejscach do nurkowania – miejscach nie raz zaskakujących i mało znanych, do których trafiają nieliczni śmiałkowicze.

Być może po obejrzeniu „Magii...” zdecydujecie się wybrać w zupełnie dziewicze tereny Antarktyki i doświadczyć czegoś

niezwykłego: spotkania z lampartem morskim, jednym z najbardziej niebezpiecznych morskich drapieżników.

A może celem wyprawy będzie Archipleg Revillagigedo – grupa samotnych wysepek, rozrzuconych na oceanie Spokojnym, gdzie spotkać można humbaki i manty. Jeśli kuszą Was wraki to zdjęcia zdjęcia legendarnego już wraku japońskiego myśliwca Mitsubishi „Zero” w Papui-Nowej Gwinei zaostrożą apetyt na podobne nurkowanie...

Ogromne wrażenie robią także zdjęcia bajecznych ogrodów miękkich koralu na Fidżi

i podwodny taniec morskich diabłów, który można zobaczyć w Princess Alice. Filipiny to także przepiękne rafy i możliwość spotkania wielkich i niezwykle płochliwych rekinów – kosogonów.

„Magia wielkiego błękitu. Siedem kontynentów” to najpiękniejsze, najbardziej niezwykle miejsca Błękitnej Planety, które mogą być prawdziwą inspiracją dla wielbicieli nurkowania i tych, którzy do nurkowania chcą się przekonać.

Niezwykłą, jak na zdjęcia podwodne jakość, uzyskano dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych kamer wysokiej rozdziel-

czości. To prawdziwa uczta dla ludzi przywiązujących wagę do wysokiej jakości obrazu. W takiej jakości podwodny świat nie pozostawi nikogo obojętnym...

„Magia wielkiego błękitu. Siedem kontynentów” Blu Ray reż. Darek Sepiolo
www.magiawielkiegoblekitu.pl